

PRENUMERATA WYNOSI:

(wraz z dostarczaniem do domu)

rocznie	zł. 7.—
półrocznie	zł. 4.—
kwartalnie	zł. 2.—

NOWA

Cena numeru 25 groszy.

Ceny ogłoszeń według umowy.
Konto czekowe P. K. O.
Nr. 65.145.

KRONIKA

DORZECZA KAMIENNEJ
OMAWIAJĄCA SPRAWY SPOŁECZNE I GOSPODARCZE.
Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Adres Redakcji i Administracji: Ostrowiec, Aleja 3-go Maja 56, tel. 77. Skrzynka pocztowa 66.

Gorzkie lekarstwo.

Wyjaśnienie swoje, dlaczego narazie nie mógł przyjąć propozycji P. Prezydenta Rzeczypospolitej co do objęcia stanowiska kierownika Rządu, zakończył Marszałek Piłsudski oświadczeniem, że gdyby „inne próby się nie udały, stanie do rozporządzenia” Pana Prezydenta.

Znana jest i nigdy nie była tajona awersja Marszałka Piłsudskiego do metod „pracy”, praktykowanych przez panów z ulicy Wiejskiej.

Marszałek w swej najnowszej enuncjacji przytacza parę dodatkowych motywów tego wstępu.

Jest to przede wszystkim zamilowanie pp. posłów do oszczerstw, które kwitnie w sferze sejmowej.

Każdy, kto miał sposobność zanurzenia się w atmosferze sejmowej, przyzna, że Marszałek ma tu najzupełniejszą słusność.

Płotkarstwo, kalumnjatorstwo, oszczerstwa — oto składniki zasadnicze owej atmosfery. Posłowie nie tylko nie oszczędzają kobiet i dzieci, ale — nawet samych siebie. Zdawałoby się, że rzucanie oszczerstw należy do ich „najświętszych” i najulubieńszych obowiązków, ściśle związanych z piastowaniem mandatu poselskiego. Nie przeszkadza to zresztą, że pp. suwerenowie, którzy nawzajem na siebie w sposób najhambniejszy napłotkarzyli, w parę minut potem przechadzają się jak najlepsi przyjaciele po kuluarach sejmowych i wspólnie knują jakieś „wypadki” i „zasadki” — przeciwko rządowi.

O fachowej niekompetencji i nierzeczowym stosunku do pracy innych, co jest cechą charakterystyczną pp. posłów, — zdawałoby się, nic już nowego powiedzieć się nie da.

Ale Marszałek Piłsudski pochwycił inną jeszcze cechę: — jest to poselski „ton wyższości swego często durackiego sądu w stosunku do ludzi, którzy masę pracy włożyli w to, aby o rzeczy rzeczowo mówić“.

Jest to spostrzeżenie najzupełniej trafne.

PP. posłowie nie potrafią mówić tonem innym, jak tylko tonem „wyższości”. Czy to będzie eks-szeregowiec rezerwy, albo i zgoła cywil, który wojsko widywał jeno na obrazku, ale który przemawia do zasłużonego generała, — czy będzie to pół-anafabeta, który wdaje się w zawile kwestje prawne lub finansowe — zawsze przemawiać oni będą apodyktycznym tonem „wyższości”, zawsze będą „pouczać” i złośliwie „krytykować”.

Ewangielja mówi nam o cudzie zesłania na 12-tu apostołów Ducha Świętego, który dał im dar przemawiania w różnych językach.

Ale pp. posłowie są, zdaje się, przekonani, że cud podobny ziszcza się w Polsce po każdym wyborach w stosunku do 555 ludzi. Skoro tylko wyjdą oni z urn wyborczych, od razu nabierają daru przemawiania, jeśli nie w różnych językach, to — o wszystkich możliwych i najtrudniejszych nawet sprawach i kwestjach.

Wszystko wiedzą, wszystko rozumieją, zawsze „lepiej” od najlepszych specjalistów. Trudno poprostu wyobrazić sobie, i w rzeczywistości nie bywa tego nigdy, by taki p. poseł przemawiał do ministra lub do wysokiego urzędnika państwowego tonem innym, aniżeli tonem „wyższości”.

Odmienne w tym względzie metody starali się wprowadzić posłowie z klubu B.B.W.R., — za co spotkała ich powszechna nienawiść wszystkich innych pp. posłów.

Marszałek Piłsudski dotyka raz jeszcze sprawy nieodpowiedzialności poselskiej. Daje plastyczny obrazek posła rozwalonego w fotelu, jak składa swe „ślubowanie”.

Nie mówiąc już o tem, że sama formuła tego ślubowania jest niesłychanie luźna i do niczego nieobo-

wiązująca, — ileż to razy byliśmy świadkami, gdy pp. posłowie w sposób bezczelny i prowokacyjny zdeptali swe ślubowanie natychmiast po jego złożeniu! P. poseł bezpośrednio po złożeniu uroczystego ślubowania, iż będzie pracował dla dobra Państwa jako całości, — wchodzi na trybunę i szeroko dowodzi, jakie to części należy czempredzej oderwać od tej całości państwa...

Czy ponosi za to ów poseł jakąkolwiek odpowiedzialność? Czy jest wykluczony z sejmu lub oskarżony o krzywoprzysięstwo?

Bynajmniej. Dobrze jeszcze, jeżeli dzwonek przewodniczącego przyzwie go do porządku.

Ale sejm, jako całość, t. j. jako zbiegowisko „fachowych” posłów — przyjmuje to jako rzecz naturalną, zwykłą, obojętną. Albowiem nieodpowiedzialność zarówno wobec prawa jak i wobec honoru jest tym „dogmatem”, na którym ugruntowane są przywileje poselskie. Gdy znalazł się w sejmie klub, który otwarcie i odważnie zrzekł się tej nieodpowiedzialności, przyjęto to drwinami i nienawistnym wrzaskiem.

Bo jakże pp. posłowie opozycyjni będą mogli „pracować”, jeśli pozbawieni będą swego ukochanego przywileju nieodpowiedzialności?

Przechodzień, który rzuci niedopałek papierosa na ulicy, płaci doraźną karę pieniężną, odpowiedzial-

ny jest bowiem za niedozwolone zaśmiecanie ulicy.

Ale poseł, który dopuszcza się jawnej zdrady stanu, nie jest odpowiedzialny, i ktokolwiek chce taki stan rzeczy zmienić, ten — wedle poglądu opozycji — dopuszcza się „zamachu na najświętsze prawa demokracji”...

Oto jest logika poselskiego naszego sejmowładztwa.

Marszałek Piłsudski niestrudzony jest i bezgranicznie cierpliwy w swych usiłowaniach leczenia parlamentaryzmu polskiego.

Nie należy do lekarzy-pochlebców. Lekarstwa jego są cierpkie i gorzkie, bynajmniej nie „cukrowane”.

Ale to — jest już winą samego pacjenta, na którego inne metody nie działają i który z tępym uporem odrzucał zawsze i odrzuca wszelkie inne sposoby leczenia. Przykład tego — widziało społeczeństwo ostatnio w historii obalenia gabinetu prof. Bartla.

Ale właśnie dlatego społeczeństwo rozumie i podziwia przenikliwą mądrość Marszałka, która spostrzega najgroźniejsze symptomy choroby sejmu i bezgraniczną cierpliwość, z jaką Marszałek postanowił ją uleczyć.

A uleczy niewątpliwie. Złudzeń w tym kierunku nie ma chyba nikt w Polsce.

Asper.

Święto Imienin Wodza Narodu. OPATÓW.

Dzień Imienin Komendanta - Marszałka Józefa Piłsudskiego, święcił Opatów niezwykle uroczysto. Komitet Obchodu, wyłoniony na zebraniu organizacyjnym w dniu 3 marca b. r., miał ułatwione zadanie, gdyż komitetowi pozostało jedynie techniczne opracowanie planu uroczystości i nadanie odpowiedniego kierunku tej masowej manifestacji Społeczeństwa. Ludność miasta i okolicy, wierna idei Marszałka Piłsudskiego, samorzutnie i tłumnie wzięła udział w uroczystościach.

W dniu 18 marca wieczorem odbył się capstrzyk, Zwarte oddziały P. W. ze śpiewem na ustach przeciągały ulicami miasta, dążąc w kierunku miejsca zbiórki, skąd przy dźwiękach muzyki w otoczeniu licznych pochodni przeszły wyznaczonym szlakiem. Ulicami przeciągały w świątecznym nastroju tłumy ludności. W związku z uroczystością Komitet Obchodu wydał odezwę następującej treści:

OBYWATELE!

„19 marca to dzień Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W dniu tym cała Polska złoży dowody czci i uznania Wielkiemu Budowniczemu i Wodzowi Narodu.

Dwa wielkie czyny — wyzwolenie z pęt niewoli i konsolidacja wewnętrzna Narodu — imię Jego okryły nieśmiertelną sławą.

Niechże więc masowy udział obywateli w dniu Imienin Wodza będzie wyrazem wdzięczności i hołdu społeczeństwa dla Pierwszego Bojownika i Najlepszego Syna Ojczyzny, Józefa Piłsudskiego.

Pierwszy Marszałek Polski niech żyje!”

Słoneczny ranek 19 marca zastał miasto przygotowane w pełni do mających się odbyć uroczystości. Piękne udekorowane flagami narodowymi miasto przybrało odświętny wygląd. Na rynku, jakkolwiek był to dzień jarmacznym, zupełnie pusto, wszyscy bez różnicy stanu, wieku i narodowości, oczekują w skupieniu chwili zmanifestowania swych uczuć dla Wodza. Szeregi ludności spieszą na miejsce zbiórki pod remizę Strażacką, skąd po złożeniu przez organizacje i stowarzyszenia raportu przedstawicielowi Władzy wyruszyć miał pochód. Wyciągnięte w długi szereg Organizacje, szkoły, przedstawiciele miejscowych władz i urzędów, oraz licznie zebrana publiczność podążyła do Kolegaty. Tu odbyło się nabożeństwo dziękczynne. Podniosłe kazanie wygłosił ksiądz Dziekan Szymon Pióro. Uroczystości przedpołudniowe zakończyła defilada przed przedstawicielem władz P. starostą Kaucskim.

Organizacje, Stowarzyszenia, przedstawiciele władz i urzędów miejscowych złożyły ponadto w sali przyjęć Starostwa na ręce P. starosty Kauckiego depeşe hołdownicze wraz z życzeniami dla marszałka Józefa Piłsudskiego. Wieczorem odbyła się w sali Straży Pożarnej piękna Akademia okolicznościowa. Na program jej złożył się porywający odczyt p. Stanisława Koziarskiego, referenta kulturalno-oświatowego Związku Legionistów Polskich.

Wzruszającym był moment, gdy w dzień święta zgłosił się samorzutnie do Komitetu Obchodu 11-letni uczeń szkoły powszechnej Jachniewicz, prosząc o zezwolenie wypowiedzenia na Akademii wiersza na

część Wodza.

Działwa szkolna złożyła hołd dla Swego Wielkiego Przyjaciela pod kierownictwem p. Kazimierzy Kowalczewskiej w produkcjach chóralnych. Zespół smyczkowy, złożony z uczniów i uczennic miejscowego gimnazjum, oraz produkcje tercetu, zorganizowanego przez p. Borczyka przy współudziale p. Gnatowskiego i Poradowskiego wypełniły piękny i urozmaicony program. Ulubiony hymn „Pierwsza Brygada” zakończył Akademię.

Słowo uznania należy się Związkowi Legjonistów, z którego inicjatywy obchód zorganizowano, oraz P. P. Kapuścikom za oryginalne przystrojenie sali w stylu polskiej sztuki stosowanej.

Kostan.

OSTROWIEC.

Na 2 tygodnie przed 19 marca z inicjatywy B. B. W. R. został zorganizowany Komitet Obywatelski Obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego pod przewodnictwem prezesa miejscowego Koła p. prof. Szymańskiego. W skład Komitetu weszli przedstawiciele różnych organizacyj społecznych, nauczycielstwa, Rady Miejskiej i Zarządu miasta. Do poszczególnych sekcji zostali wybrani pp. Romiszewski, Stupnicki, Buško, Dzienniak, Bajgelman, Cink, Szymański i Gałkowski. Komitet wyraził życzenie, by z uroczystością Imieninową połączyć poświęcenie szkoły powszechnej № 1. Ponieważ akt ten nie mógł ze względów technicznych być objęty programem dnia 19 marca, przeniesiono go na 18 tegoż miesiąca.

W związku z obchodem wydano do ludności 4 odezwy: 1) Komitetu Obywatelskiego, 2) Zarządu miasta, 3) Zarządu Gminy Żydowskiej, 4) Stow. Rezerw. i b. Wojskowych.

Odezwa Komitetu Obywatelskiego:

„ Do ogółu mieszkańców m. Ostrowca!

Jak corocznie, tak i w tym roku Polska cała święcić będzie w dniu 19 marca uroczystość imienin 1-go Żołnierza Polski, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z kraju całego, z miast i miasteczek, z pałaców i z pod strzech włościańskich popłyną szczerze życzenia dla Budowniczego Polski, który Swoim trudem i znojem całego żywota wykuł granitowe podwaliny pod budowę Niepodległego Państwa Polskiego.

Tak jak w okresie niewoli imię Józefa Piłsudskiego związane było z tem wszystkim, co niesło hasło buntu i rewolucji przeciwko potęgom zaborczym, tak w chwili organizowania Państwa Polskiego z imieniem tym łączy się wszystko to, co w historii naszej miało charakter twórczego wysiłku budownictwa państwowego. Obok Bolesławów Chrobrych, Kazimierzów Wielkich i Batorych umieścić historja Józefa Piłsudskiego. My dzisiaj, święcąc dnie Jego imienin, oddając Mu najwyższy hołd, jako najbardziej zasłużonemu obywatelowi Rzeczypospolitej, jako wodzowi wawrzynem zwycięskiej chwały uwieńczonej Armji czynimy zadość nie tylko potrzebie serca. Nie tylko spłacić chcemy dług wdzięczności, zaciągnięty przez Naród cały wobec wskrzesiciela jego niepodległego bytu. Stwierdzić chcemy, że praca polska, że wysiłki pokolenia naszego i pokoleń przyszłych muszą pójść drogami, wytkniętymi przez Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego.

Wśród ogólnego głosu hołdu dla Marszałka Piłsudskiego Ostrowiec milczeć nie może.

Wzywamy wszystkich obywateli miasta do wzięcia udziału w uroczystościach imieninowych, wzywamy każdego poszczególnego obywatela, by wedle sił swych i możliwości przyczynił się do uświetnienia tego uroczystego dnia. Niechaj nikogo nie zabraknie na nabożeństwach w domach modlitwy niechaj nikogo nie zabraknie na uroczystej akademii imieninowej.

Uroczystość połączona będzie ze sprzedażą znaczka na cele przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Niechaj nikt nie odmówi zbierającym datku na ten tak wzniosły i tak ściśle z ideologją Marszałka Piłsudskiego wiążący się cel.

Zróbmy wszystko, co w naszej mocy, aby wśród rozgwaru imieninowego donośnie zabrzmiał głos Ostrowca:

Marszałek Józef Piłsudski Niech żyje!”

Uroczystości Imieninowe rozpoczęły się więc 18 marca nabożeństwem w szkole Nr. 1, poświęceniem lokalu i zawieszeniem na budynku szkolnym tablicy z napisem: „7 klasowa publiczna szkoła powszechna imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Wobec licznie zebranej publiczności dzieci szkolne odegrały okolicznościową komedijkę i popisywały się różnymi deklamacjami i śpiewami. Kierownik szkoły p. Stępień przy finansowem poparciu Zarządu miasta i Dozoru Szkolnego dołożył wszelkich starań dla uświetnienia tego dnia. Uroczystość zatem wypadła okazale i pozostawiła niezatarte wrażenie wśród starszego społeczeństwa i działwy szkolnej, która opuszczała mury szkolne zaopatrzona przez nauczycielstwo w łakocie.

Wieczorem tegoż dnia odbył się na ulicach miasta capstrzyk z udziałem orkiestry Zakładów Ostrowieckich i oddziałów P. W. Tłumy publiczności zaległy ulice.

Następnego dnia plac przy P. K. U. już od godziny 8 zaczął się wypełniać organizacjami P. W., które p. por. Chmielewski poprowadził w szyku wojskowym do kościoła, gdzie była już zebrana młodzież wszystkich szkół i różne delegacje. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. prefekta Eugenjusza Kapustę, ruszył pochód ulicami miasta przy dźwiękach orkiestry, prowadzonej przez p. Walaska. Po odbyciu defilady przed reprezentantami władz i organizacyj pochód się rozwiązał odegraniem marsza Pierwszej Brygady. W międzyczasie odprawione został nabożeństwo w synagodze.

W godzinach przedpołudniowych uproszeni kwestarze sprzedawali znaczki imieninowy, dochód z którego w sumie 314 zł. 51 gr. zasilił fundusz P.W. i W.F. W kwestowaniu wybitny udział wzięli członkowie Stowarzyszenia Rezerwistów. Biorącym udział pp. kwestarkom i kwestarzom, którzy umiejętną zbiórką przyczynili się do pomnożenia funduszu P.W., Komitet Obchodu składa tą drogą serdeczne podziękowanie.

O godz. 12 młodzież szkolna zebrała się w kinie „Marzeń” dla wysłuchania interesującego przemówienia p. prof. Nowotnego o wielkim Solenizancie i okolicznościowych utworów, wykonanych przez zespoły szkolne.

W godzinach popołudniowych czynna była strzelnica małokalibrowa.

Dzień Imienin Dziadka był dniem święta ogólnego, dniem wyróżniającym się od podobnych dni innych lat. Domy były udekorowane flagami państwowymi, ulice świetlnymi transparentami, a wieczorem iluminowane. Tłumy publiczności, pomimo dnia roboczego wyległy na ulice miasta i dały tem wyraz swemu uczuciu bezgranicznej miłości dla bohatera Narodowego, Ukochanego Wodza, który bez względu na piętrzące się trudności prowadzi Państwo ku mocarstwowej potędze i lepszej przyszłości.

O godz. 8 przy szczelnie wypełnionej sali rozpoczęto uroczystą akademię odśpiewaniem Hymnu narodowego, poczem p. mecenas Stupnicki w półgodzinnym przemówieniu skreślił sylwetkę Pierwszego Marszałka Polski, wypuklając wielkość Tego Człowieka i wskazując na przeciwności, jakie ma do pokonania przy realizowaniu ideału Polski Mocarstwowej. Następnie p. prof. Szymański podkreślił symboliczne znaczenie nazw dwu sąsiadujących ze sobą szkół: seminarjum nauczycielskiego, które nosi imię Tadeusza Kościuszki, pierwszego Bohatera w walkach zbrojnych o Niepodległość Polski, i szkoły powszechnej, która otrzymała imię Józefa Piłsudskiego, ostatniego i szczęśliwszego w tych bojach Wodza. Zaproponowaną przez niego depezę treści:

„Pan Marszałek Józef Piłsudski w Belwederze. Zebrani na uroczystej akademii obywatele miasta Ostrowca składają Ci, panie Marszałku, wyrazy czci i hołdu w dniu Twych Imienin wyrażają wdzięczność za łaskawe zezwolenie nadania powszechnej szkole w Ostrowcu nazwy Twego Imienia. Poświęcenie szkoły i uroczyste oddanie jej pod Twój, Panie Marszałku, wysoki patronat odbyło się wczoraj. Komitet Obywatelski.“

Zgromadzeni przyjęliHCynem oklaskami.

Na część artystyczną akademii złożyły się produkcje chóru uczniów seminarjum nauczycielskiego pod kierunkiem ucznia p. Młodnickiego, chóru gimnazjum męskiego i żeńskiego pod kierunkiem p. prof. Cinka, chóru szkoły powszechnej pod kierunkiem p. prof. Kosztowniaka, nadto deklamacja, wypowiedziana przez p. Łączkowską, trio B-dur Beethovena w wykonaniu pp. Sochackiej, Hollera i Cinka.

Przebieg tej uroczystości pozostawił wśród uczestników miłe i podniosłe wrażenie.

Dochód z Akademii wyniósł 451 zł. 95 gr., który po potrąceniu wydatków będzie przeznaczony na cele miejscowego Komitetu P. W. i W. F.

Komitet obywatelski poczuwa się do miłego obowiązku złożyć tą drogą serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy wzięli czynny udział w organizowaniu uroczystości. i tym, którzy przyczynili się do jej uświetnienia, przedewszystkiem pp. Sochackiej i Łączkowskiej, p. Cinkowi za przygotowanie części artystycznej, p. Kosztowniakowi za pieczołowite przygotowanie chóru najmłodszych, Zakładom Ostrowieckim za udzielenie orkiestry i p. Walaskowi, jej kierownikowi, oraz p. Malinowskiemu za bezinteresowne oddanie sali na Akademię.

Tyle nasz uprzejmy sprawozdawca.

Jednocześnie redakcja pragnie podkreślić zna-

komite produkcje chóru szkoły powszechnej Nr. 5, który budził powszechny entuzjazm na sali i wywoływał huraganowe oklaski i bisy. Chór ten był najpiękniejszą atrakcją części artystycznej, gdyż znakomitymi wykonawcami były dzieci od lat 8—13. To też dyrygent p. Kosztowniak wraz z swoim chórem znalazł słuszne uznanie.

I Ł Ź A.

Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku miejscowy Komitet, powołany z inicjatywy Rady miejskiej m. Iłży zorganizował obchód Imieniu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Obchód miał przebieg następujący:

Dnia 18 marca 1930 r. o godzinie 7-ej wieczorem „capstrzyk“ Ochotniczej Straży Ogniowej w Iłży, hancerzy i Przysposobienia Wojskowego. po ulicach miasta przy dźwiękach orkiestry strażackiej. Defilujące drużyny zatrzymały się przed gmachem Magistratu, udekorowanym sztandarami o barwach państwowych, herbem Państwa i portretem Marszałka, gdzie orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę“. Po odegraniu przez orkiestrę pod batutą p. Ochalika „Pierwszej Brygady“ vice-burmistrz p. Maceli Pawelec wznosił okrzyk: „Budowniczy Rzeczypospolitej Polskiej, Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski, Niech żyje!“ Okrzyk ten został przez obecnych kilkakrotnie z entuzjazmem powtórzony. Na tem zakończono uroczystości w dniu 18 b. m.

Dnia 19 marca r. b. odbyło się uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym o godz. 10-tej rano. Mszę św. celebrował Ks. Paweł Rajkowski, prefekt szkół w Iłży. Na nabożeństwie byli obecni: przedstawiciele miejscowych Władz i Urzędów, działwa szkolna, Szkoła Rolnicza z Chwałowic, Straże Pożarne Ochotnicze z Iłży, Błazin, Seredzie i Pakosławic, oddział straży leśnej z lasów T-wa Starachowce i lasów państwowych, hancerze i Przysposobienie Wojskowe, P. O. W., oraz cechy rzemieślnicze (stolarski, kowalsko-ciesielski, szewcki, masarski, garncarski i murarski) ze sztandarami, a także ludność miejscowa i z okolicznych wiosek.

W tym samym czasie odprawiono modły w miejscowej bóżnicy. Po nabożeństwie wszystkie organizacje, szkoły i ludność zebrały się na rynku, gdzie miejscowy rejent p. Stefan Kaleński wygłosił przemówienie o Józefie Piłsudskim, które zakończył wzniesieniem okrzyków na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego, po którym słyhać było długo niemilknące „Niech żyją!!!“

Następnie wyżej wymienione organizacje przedfilowały przed sztandarami i przedstawicielami Władz, Urzędów i działwą szkolną, poczem pochód się rozwiązał.

Po ukończeniu powyższych uroczystości działwa szkolna zebrała się w gmachu 7-mio klasowej szkoły powszechnej w Iłży „im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego“, gdzie odbywała się dla niej akademja z okazji Imienin Patrona szkoły, Marszałka Piłsudskie-

Z pełnym udziałem
w zyskach.

Tabela wykazująca kapitał ubezpieczony

Bez karnej! czyli okresu wyczerki-
wania. Zaraz od chwili wykupienia
polisy ubezpieczenie jest w mocy
na pełen kapitał ubezpieczony.

według tar. XV (ubezpieczenie na wypadek śmierci i dożycia).

Kapitał ubezpieczony wynosi przy okresie ubezpieczenia

15 lat

20 lat

25 lat

Jeżeli miesięcznie wpłaca się składkę w wysokości złotych *)

Wiek wstępu	15 lat					20 lat					25 lat					Wiek wstępu
	5	10	15	20	25	5	10	15	20	25	5	10	15	20	25	
20	900	1800	2700	3600	4500	1250	2500	3750	5000	6250	1620	3240	4860	6480	8100	20
21	900	1800	2700	3600	4500	1250	2500	3750	5000	6250	1615	3230	4845	6460	8075	21
22	900	1800	2700	3600	4500	1250	2500	3750	5000	6250	1610	3220	4830	6440	8050	22
23	895	1790	2685	3580	4475	1245	2490	3735	4980	6225	1605	3210	4815	6420	8025	23
24	895	1790	2685	3580	4475	1245	2490	3735	4980	6225	1600	3200	4800	6400	8000	24
25	890	1780	2670	3560	4450	1240	2480	3720	4960	6200	1600	3200	4800	6400	8000	25
26	890	1780	2670	3560	4450	1235	2470	3705	4940	6175	1590	3180	4770	6360	7950	26
27	890	1780	2670	3560	4450	1235	2470	3705	4940	6175	1580	3160	4740	6320	7900	27
28	890	1780	2670	3560	4450	1230	2460	3690	4920	6150	1570	3140	4710	6280	7850	28
29	885	1770	2655	3540	4425	1225	2450	3675	4900	6125	1560	3120	4680	6240	7800	29
30	885	1770	2655	3540	4425	1220	2440	3660	4880	6100	1550	3100	4650	6200	7750	30
31	885	1770	2655	3540	4425	1215	2430	3645	4860	6075	1545	3090	4635	6180	7725	31
32	880	1760	2640	3520	4400	1210	2420	3630	4840	6050	1535	3070	4605	6140	7675	32
33	880	1760	2640	3520	4400	1205	2410	3615	4820	6025	1525	3050	4575	6100	7625	33
34	880	1760	2640	3520	4400	1200	2400	3600	4800	6000	1515	3030	4545	6060	7575	34
35	875	1750	2625	3500	4375	1195	2390	3585	4780	5975	1505	3010	4515	6020	7525	35
36	870	1740	2610	3480	4350	1190	2380	3570	4760	5950	1490	2980	4470	5960	7450	36
37	870	1740	2610	3480	4350	1180	2360	3540	4720	5900	1475	2950	4425	5900	7375	37
38	865	1730	2595	3460	4325	1170	2340	3510	4680	5850	1460	2920	4380	5840	7300	38
39	865	1730	2595	3460	4325	1160	2320	3480	4640	5800	1445	2890	4335	5780	7225	39
40	860	1720	2580	3440	4300	1150	2300	3450	4600	5750	1425	2850	4275	5700	7125	40
41	855	1710	2565	3420	4275	1140	2280	3420	4560	5700	1400	2800	4200	5600	7000	41
42	850	1700	2550	3400	4250	1130	2260	3390	4520	5650	1375	2750	4125	5500	6875	42
43	840	1680	2520	3360	4200	1115	2230	3345	4460	5575	1350	2700	4050	5400	6750	43
44	835	1670	2505	3340	4175	1105	2210	3315	4420	5525	1325	2650	3975	5300	6625	44
45	830	1660	2490	3320	4150	1090	2180	3270	4360	5450	1300	2600	3900	5200	6500	45
46	825	1650	2475	3300	4125	1075	2150	3225	4300	5375	1275	2550	3825	5100	6375	46
47	815	1630	2445	3260	4075	1055	2110	3165	4220	5275	1245	2490	3745	4980	6225	47
48	805	1610	2415	3220	4025	1040	2080	3120	4160	5200	1215	2430	3645	4860	6075	48
49	795	1590	2385	3180	3975	1020	2040	3060	4080	5100	1185	2370	3555	4740	5925	49
50	785	1570	2355	3140	3925	1000	2000	3000	4000	5000	1150	2300	3450	4600	5750	50

*) wzgl. zł w złocie, fr szw., dol. U. S. A.

PRZYKŁAD.

Troskliwy ojciec pragnie swojej rodzinie zapewnić byt materialny na wszelki wypadek. Po dokładnej analizie swego budżetu upewnia się, że będzie mógł co miesiąc odłożyć na ten cel 10,— zł. Zawiera więc w „Veście“ ubezpieczenie na życie z opłatą składki miesięcznej 10,— zł, a że liczy obecnie lat 35 i wybiera czasokres ubezpieczenia 25 lat, przeto według tabelki kapitał ubezpieczony wynosi **zł 3.010,—**, który „Vesta“ wypłaci albo jemu samemu, gdy dożyje 60 roku życia, albo jego rodzinie, jeżeli przedtem umrze. Jeżeli więc zgon jego nastąpi np. w pierwszym roku ubezpieczenia, to „Vesta“ wypłaci pełen kapitał ubezpieczony **zł 3.010,—**, chociaż suma wpłaconych składek wynosi **tylko zł 120.**

Data stempla pocztowego.

Ponieważ w związku z otrzymanym prospektem „N“ jestem skłonny do ubezpieczenia się na życie, przeto proszę, by „Vesta“ bez kosztów dla mnie i bez obliża nadała mi ogólne warunki ubezpieczeń na życie i ew. dalszy materiał wzgl. wydelegowała do mnie swego przedstawiciela.

Z poważaniem

(podpis drugostronnie)

Nikt nie jest tak bogatym, by nie potrzebował ubezpieczyć swego życia –
nie jest tak biednym, by nie mógł się ubezpieczyć.

Człowiek zamożny lub bogaty wie, że wstrząsy gospodarcze jak spadek cen, zastój, fluktuacje giełdowe i t. d. mogą podważyć nawet wielkie fortuny (krach giełdowy w Nowym Jorku pochłonął kilka miliardów dolarów); dlatego przez zawarcie ubezpieczenia życiowego na odpowiedni kapitał utrwała podstawy swojego dobrobytu i pomnaża go, mając m. i. też na uwadze, że na podatek spadkowy będzie potrzebna płynna gotówka.

Człowiek, mający dochody tylko średnie lub niewielkie, jedynie przez zawarcie ubezpieczenia życiowego uzyska pewność, że w razie jego śmierci rodzina jego nie popadnie w niedostatek i nędzę, lub że dożywszy podeszłego wieku, otrzyma sam do ręki kapitał, wybawiający go przy schyłku życia od kłopotów o utrzymanie. Na tak ważny cel **musi** się znaleźć kwota kilku złotych **miesięcznie**.

O sprawach powyższych zwłaszcza w obecnych czasach ciężkich warunków gospodarczych trzeba tem bardziej pamiętać.

Z zawarciem ubezpieczenia *nie należy zwlekać na później* — potem może być już **zapóźno**, bo chory człowiek wcale nie może się ubezpieczyć. Nadto im wyższy wiek, tem wyższa składka. Trzeba się ubezpieczyć niezwłocznie, póki się jest młodym i zdrowym.

Zaleca się ubezpieczyć tylko w towarzystwie zasługującym na pełne zaufanie. Stan ubezpieczeń na życie zawartych w „Veście“ już przekroczył znacznie poważną sumę **100 milionów złotych**. Składki „Vesty“ są *bardzo niskie, a jeszcze obniżają się wskutek pełnego udziału w zyskach.* Za rok 1928 „Vesta“ wypłaciła **10%** dywidendy wszystkim członkom ubezpieczonym conajmniej 5 lat.

„Vesta“ przyjmuje ubezpieczenia w obiegowych złotych lub złotych w złocie, w frankach szwajcarskich, w dolarach U. S. A. lub w innych walutach.

Drobnymi miesięcznymi składkami, które budżetu nie obciążają, można zapewnić sobie znaczny kapitał płatny właśnie wtenczas, kiedy będzie najbardziej potrzebny.

„VESTA“

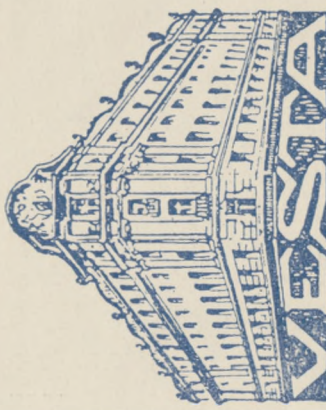
Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
w Poznaniu.

Generalna Dyrekcja w Poznaniu, św. Marcin 61

Prosp. N.

„Vesta“ przyjmuje ubezpieczenia:

na życie,
od nieszczęśliwych wypadków,
od odpowiedzialności prawnej,
od ognia,
od kradzieży,
od gradobicia,
ubezpieczenia samochodów
od rozbicia,
ubezpieczenia szyb.



BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ
OD OGNIA I GRADOBICIA
ROK ZAŁ. 1873. | ROK ZAŁ. 1920.

w POZNANIU

Prosimy wyciąć i nam nadesłać!

NADAWCA:

Imię i nazwisko

Zawód

Miejsce zamieszkania

Ulica i nr. domu

Poczta

Stacja kolejowa

Powiat

Pocztówka

„VESTA“

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
w Poznaniu

Oddział:

Dublin
Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
Hotel Europejski.

go. W tym samym czasie miejscowe Koło P. O. W. odbyło nadzwyczajne zebranie w remizie strażackiej w Ilży, na którym prezes tegoż Koła ob. Adama Szymański wygłosił krótki referat o Marszałku Piłsudskim. Zebranie uchwaliło wysłać depezę hołdowniczą do Pana Marszałka, którą niezwłocznie wysłano.

W biurze Magistratu odbyło się również zebranie Zarządu miasta, na którym zredagowano depezę z życzeniami od Rady miejskiej i Zarządu miasta Ilży, którą również niezwłocznie wysłano.

Z.

ŁAGÓW.

Dnia 19 marca b. r. odprawiono staraniem miejscowego Komitetu nabożeństwo z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Następnie odbył się pochód z udziałem orkiestry Straży Ogniovej i licznie zebranej ludności z całej gminy. Podczas uroczystości wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie kierownik miejscowej szkoły powszechnej p. Nowakowski.

Wieczorem staraniem Związku Strzeleckiego przy współpracy p. Lorenca, komend. post. P. P. odbyła się bezpłatna akademja, na której program złożyły się: odczyt nauczyciela — legjonisty p. Jana Podlaska p. t. „Życie i czyny Marszałka Józefa Piłsudskiego“, deklamacje, wygłoszone przez pp. Romę Podlaskówną, Helenę Kowalikówną i Stefana Rachunka, oraz obrazek sceniczny „Legjony“, odegrany przez Strzelców

Podczas akademji przygrywała orkiestra miejscowej Straży Pożarnej.

IWANISKA.

Dnia 19 b.m. odbyło się z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział przedstawiciele Urzędów Państwowych i samorządowych, młodzież szkolna oraz liczna publiczność. Następnie urządzono akademję, na której między innymi dzieci szkolne deklamowały i śpiewały okolicznościowe utwory.

KUNÓW.

Dnia 19 b. m. odbyło się nabożeństwo pochód na rynek i defilada. W uroczystości wzięły udział wszystkie Straże ogniowe gm. Kunowskiej, młodzież szkolna i ludność miejscowa. Niestety na tyle osób z pośród miejscowej inteligencji i nauczycielstwa nikt nie zdobył się nawet na krótkie skreślenie życiorysu Marszałka.

* * *

Wiadomości o uroczystościach obchodu Imienin Marszałka napływają do nas z całego powiatu, gdzie w najdalszych zakątkach manifestowano uczucia i przywiązanie do ukochanego Dziadka.

Poświęcenie Sztandaru Chrześ. Tow. Rzemieśln. w Opatowie.

W dniu 23 b. m. odbyła się w Opatowie Kiel. uroczystość poświęcenia sztandaru Chrześcijańskiego Towarzystwa Rzemieślników.

Projekt ufundowania sztandaru powstał w 1928 r. Zawiązany Komitet Sztandarowy z prezesem p. Tad. Kostkowskim na czele, urządzając szereg imprez, uzyskał przeszło tysiąc złotych, co umożliwiło zrealizowanie pięknego projektu i wyznaczenie uroczystości na dzień świąteczny t. j. 23 b. m.

Tegoż dnia o godz. 9 min. 45 tłumnie zebrani przedstawiciele stowarzyszenia wraz z bratnimi związkami, przybyłymi ze sztandarami z sąsiednich miast, reprezentanci instytucji rządowych, samorządowych, miasta i miejscowych obywateli ruszyli w pochodzie z przed gmachu O. S. P. ku Kolegjacie. Po uroczystym nabożeństwie i poświęceniu sztandaru, proboszcz miejscowy ks. kanonik Pióro odczytał pismo J. Eminencji ks. Biskupa Sandomiers., poczem pochód udał się przed pomnik powstańca 1863 r. majora Topór-Zwierzdowskiego, u stóp którego p. Tad. Kostkowski w imieniu stowarzyszenia złożył wieniec, przy dźwiękach hymnu państwowego.

Uroczystość wbijania gwoździ honorowych odbyła się przed gmachem O. S. P. Pierwszy gwóźdź wbił w imieniu J. Emin. ks. Biskupa Sandomierskiego, ks. kanonik Pióro, następnie rodzice chrzestni starosta Opatowski p. Stanisław Kaucki i p. Wł. Bochyńska, dzieci chrzestne Marysia Bąkówna i Ryś Staszewski, przedstawiciele duchowieństwa, stowarzyszeń, organizacji i miejscowych obywateli. Pierwszy przemówił burmistrz Opatowa p. Ignacy Borkowski, zwracając się do mieszczan, by, idąc śladami rzemieślników, organizowali się do zgodnej współpracy.

W pięknym swem przemówieniu p. Tadeusz Kostkowski nawoływał rzemieślników do skupienia: się pod sztandarem jako symbolem i do zespolenia polskiego rzemiosła, poczem instruktor przemysł. woj. kieleckiego p. Wójtowicz zapoznał słuchaczy z historją początków i rozwoju narodowego rzemiosła.

Po wspólnej fotografii, zebrani udali się do gmachu O. S. P. na skromny posiłek, gdzie wśród serdecznego nastroju i miłej pogawędki spędzono kilka godzin. Podczas przyjęcia inż. major Żebrowski wznosił toast na cześć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, który zebrani owacyjnie podtrzymali.

Na zakończenie uroczystości wysłano hołdownicze depeze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Prezesa Rady Ministrów Kazimierza Bartla i Min. Handlu i Przem. Eugenjusza Kwiatkowskiego.

Ze swej strony czujemy się w obowiązku zaznaczyć, że przepiękna ta uroczystość, pozostawiła w pamięci obecnych niezatarte wspomnienia.

...ski.

P. W. Rezerwistów w Ostrowcu.

Stowarzyszenie Rezerwistów i b. Wojskowych w Ostrowcu od m. września u. r. obok pracy organizacyjnej przystąpiło do realizacji swego zasadniczego zadania t. j. P. W., mając na celu złączenie rezerwistów, pochodzących z różnych armij i zaborów, wytworzenie jednolitego typu polskiego podoficera rezerwy, zapoznanie rezerwistów z nowoczesnymi zasadami wojny, podniesienie wiedzy i sprawności wojskowej wśród członków, co ułatwiłoby władzom wojskowym przeszkalanie rezerw.

Pracę rozpoczęto pogadankami, odczytami wyświetlaniem przezroczy z dziedzin wiedzy wojskowej, parokrotnie przeprowadzono strzelania, a w dniu 2-go lutego b. r. odbyły się ćwiczenia bojowe w polu, dając w ten sposób przykład hartu żołnierskiego i dowód pracy rzetelnej. Nie wiele to, a jednak dużo, zważywszy, że są to ludzie starsi, mający za sobą wojnę światową.

Przykład godzien naśladowania, a dla naszych młodych członków P. W. winien być zachętą do pracy.

Pracę w tej dziedzinie nadal jest kontynuowana z tem, że wobec zrzeczenia się funkcji komendanta przez p. Wierzyńskiego — obowiązki tegoż objął p. Leon Nowak. W dziedzinie prac P. W. na szczególne wyróżnienie zasługuje ofiarna praca p. Jana Kołka na stanowisku adjutanta kompanji, bądź zastępcy komendanta.

Z życia Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowcu.

W dniu 30 marca r. b. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie. Zebranie zagał prezes Ks. Wacław Wodecki, proponując na przewodniczącego p. Zdzisława Zabłockiego, który zaprosił na sekretarza p. Kunata, na asesorów pp. Surowieckiego, Leśkiewicza, Zielińskiego i Ratajewicza.

Po odczytaniu i przyjęciu porządku dziennego oraz protokołu poprzedniego Zebrania prezes Ks. Wodecki zdał sprawozdanie z działalności Zarządu, uwypuklając ciężkie warunki materialne i troskę o zdobycie funduszków. Następnie naczelnik p. Władysław Weinberger zdał sprawozdanie z czynności Straży, wymieniając ilość ćwiczeń i pogadarek, ilość wyjazdów do pożarów miejscowych i pozamiejscowych. Wyjazdów tych za okres sprawozdawczy było 13. Odczytał pismo Magistratu m. Opatowa, wyrażające podziękowanie za wysoce skuteczną i pełną poświęcenia pracę przy pożarze w Opatowie Skarbnik p. Mieczysław Radzyński odczytał sprawozdanie kasowe, wykazujące w przychodzie zł. 21.522.81. w rozchodzie zaś zł. 21.456.91. i pozostałość w gotówce zł. 65.90

Jak widać ze sprawozdania, wydatki były rzeczowe, co i Komisja Rewizyjna podkreśliła w swym sprawozdaniu. Po odczytaniu powyższych sprawozdań przewodniczący otworzył dyskusję, po przeprowadzeniu której, na wniosek p. Karola

Hermana sprawozdania przyjęto i udzielono Zarządowi absolutorjum, wyrażając podziękowanie za dotychczasową owocną pracę.

Budżet na okres 1930/1931 czyli na 5 kwartałów, po dyskusji przyjęto bez zmian. Budżet tak w przychodzie jak i rozchodzie zapreliminowano na zł. 26.750.

Na miejsce ustępujących powołano: do Zarządu pp. Ks. kanonika Wacława Wodeckiego ponownie, Gustawa Paciorkowskiego ponownie, Stanisława Salskiego i Kazimierza Leśkiewicza, a na zastępców pp. Zdzisława Zabłockiego i Wacława Pilitowskiego, do Komisji Rewizyjnej zaś pp. Szczepana Bratkowskiego, Aleksandra Janiczaka i Stanisława Kubaka ponownie. Następnie uchwalono wniosek Zarządu o przeniesienie roku budżetowego kalendarzowego na rok budżetowy, ogólnie przyjęty w Państwie.

Z prawdziwą przyjemnością zaznaczamy, że odnieśliśmy bardzo dodatnie wrażenie, obrady bowiem i rzeczowa dyskusja były spokojne i poważne, jak przystało na tak poważną instytucję. Życzyć jej zatem należy dalszego pomyślnego rozwoju.

Obecny.

„Ratujmy Niemowlęta”

Niedziela 23 u.m. była dla Ostrowca, z powodu żywotności społecznej wyjątkowo pracowitą Dnia tego bowiem odbyło się roczne zebranie Czerwonego Krzyża i Koła Kobiet Ostrowieckich, a także miały miejsce 3 odczyty.

Jeden z nich, urządzony staraniem Koła Kobiet Ostrowieckich, odbył się w sali Gimnazjum Żeńskiego. Prelegentką była p. Gawrońska, przewodnicząca organizacji „Ratujmy Niemowlęta” w Warszawie, a tematem — działalność i cele tej Instytucji. Należy dodać, że p. Gawrońska objeżdżała Polskę w celach tej propagandy i wstąpiła do Ostrowca w nadziei, że i tu uda się zapoczątkować akcję Opieki nad Niemowlęciem, która, wszczęta od kilku lat w stolicy, działa tam w całej pełni. Celem jej jest opieka nad dzieckiem nieślubnym, a systemem tej opieki nierozłączanie go od matki, jak to było stosowane do tej pory (żłobki, domy podrzutków i t. p.), ale przeciwnie dostarczenie matce pracy, aby, mając możność utrzymania się z dzieckiem, nie była zmuszona do podrzucenia go, ani dokonywania na niem zbrodni sama, lub przez ręce „fabrykantki aniołków”. Dla dziecka jest takie wyjście najsprawiedliwsze, bo skrzywdzone brakiem ojca, przynajmniej matki pozbawionem nie będzie, a dla matki jest to najmoralniej, bo fakt poświęcenia się dziecku i możność utrzymania się razem z niem, może ją zachować od dalszych upadków. Ideałem Stowarzyszenia będą w przyszłości domy zarobkowe, mieszczące przytułek dla opuszczonych matek oraz warsztat pracy (pralnie, szwalnie, cerownie). Tymczasem jednak zadaniem Stowarzyszenia jest wyszukiwanie matce służby, gdzieby ją przyjęli razem z dzieckiem, a dla wynagrodzenia chlebobdawcom nie-

wygody, wynikającej z tego wypłacenie im pensji dla służącej. Należy zaznaczyć, że w Warszawie Stowarzyszenie to jest subwencjonowane przez Magistrat, który doszedł do przekonania, że taniej go to kosztuje, aniżeli utrzymywanie podrzutek.

W krótkości przytaczam to, co nam objaśniała p. Gawrońska. — Muszę jeszcze zaznaczyć, że z takim głębokim przekonaniem opowiadała nam o rezultatach, osiągniętych przez ten system, i tak pięknie przedstawiła moralne jego korzyści, że wszyscy byliśmy wzruszeni. Na zakończenie wykładu, wyłoniła się dyskusja pod przewodnictwem p. W. Bratkowskiej. W konkluzji zdecydowaliśmy utworzyć w Ostrowcu Towarzystwo Opieki nad Niemowlętami w myśl hasła „ratować dziecko przez matkę — ratować moralnie matkę przez dziecko“!

Po zapisaniu na członków wielu z osób obecnych, p. Bratkowska w serdecznych słowach wyraziła prelegentce podziękowanie za jej wyjaśnienia o racjonalnym sposobie leczenia tej bolączki społeczeństwa jaką jest opuszczone macierzyństwo.

Najlepszym dowodem wrażenia słów p. Gawrońskiej jest złożenie następnego dnia, na ręce organizującego się Towarzystwa od szeregu osób 227 złotych na ten cel. Suma ta została złożona w Banku Przemysłowo-Rolnym na rachunek organizującego się Towarzystwa.

Przy sposobności chciałabym zamieścić słów parę w sprawie nie mającej pozornie nic wspólnego z poprzednią. Od pewnego czasu krąży po kraju a może i po świecie całym, tak zwana „catena della fortuna“, jest to na ćwiartce papieru wypisana cała litanja nazwisk, by kartkę tę przepisać 9 razy i 9-ciu „inteligentnym“ znajomym posłać, w rezultacie czego ma dane osoby spotkać „najwyższa fortuna“ w wostaci wygranej, w razie zaś potraktowania sprawy żartobliwie, nieszczęścia, w rodzaju utraty dziecku i t. p. Głupstwo to doszło i do Ostrowca. Dostałam sama dwie takie „cateny“ — i potraktowałam je zupełnie żartobliwie, odsyłając tej osobie, od której ją otrzymałam, z dopiskiem, że się omyliła, gdyż „catenę“ trzeba przepisać 81 razy i przesłać 9-ciu osobom po 9 egzemplarzy, dopiero poczem „napięcie fortuny będzie najwyższe“. Nie czuję najmniejszej obawy przed następstwami mojego postępku. Mam przekonanie, że gdyby osoby, trawiące czas na przepisywaniu „cateny“ po 9 (a może teraz po 81 razy) i wysyłające je listem za 24 gr. każdy, zechciały poświęcić ten czas i te grosze na spełnienie miłosiernego uczynku, osiągnęłyby łatwiej „napięcie fortuny“ — w postaci błogosławieństwa Bożego dla siebie i swoich dzieci, niż popierając zabobon z gorliwością, naprawdę godną lepszej sprawy.

Stanisławowa S.

**Czas odnowić prenumeratę
na kwartał II-gi.
Konto czekowe P. K. O. 65-145.**

Panowie Rządcy — z głową pod studnią!

Notujemy niesłychane zjawisko niedołęstwa i typowego niezdarstwa w sprawach choćby najelementarniejszej wagi.

Oto w dniu 29 marca b. r. 4-ro letnia dziewczynka przechodząc koło studni znajdującej się na rogu ul. Słowackiego i Kilińskiego wpadła najnie spodziewanej w otwór kilku-metrowej głębokości. Dziecko potłuczone, dzięki przechodniom cudem uniknęło śmierci. Fakt ten mówi o niedołęstwie naszych władz magistrackich które nie są w stanie nawet zapobiec, aby objekty miejskie były utrzymywane w najlepszym stanie. To karygodne niechlujstwo w wypełnianiu swych obowiązków musi wywołać żal, że raczej p. p. rządcy nie wpadają z głową pod studnię i nie uwolnią mieszkańców z pod ich „opieki“

A przecież studnia ta zwraca szczególną uwagę wielu ludzi, gdyż za niemałą sumkę plac pod nią sprzedał b. burmistrz p. Mrozowski miastu, co swego czasu wywołało dość krzyku, tak iż władze wojewódzkie nakazały mu pobrane pieniądze zwrócić do kasy miejskiej.

Czyż takie rzeczy powinny iść w niepamięć i studnia ta, która kosztowała tyle pieniędzy nie powinna być zdatną do użytku publicznego?

Nowa placówka przemysłowa.

W ostatnich dniach ub. miesiąca powstała na terenie naszego miasta nowa placówka rodzimego przemysłu; jest nią nowoczesna fabryka gwoździ i drutu „Henryków“. Założyciel jej p. Edw. Kostrzewski dobrze znany wśród miejscowego społeczeństwa odznacza się nieprzeciętną pracowitością, energią i przedsiębiorczością, umiejący iść zwycięsko w zapasy z spiętrzącymi się przeciwnościami, konsekwentnie dąży do wytkniętego celu.

Fabryka p. Kostrzewskiego znajdująca się przy ul. Żabiej l. 16 zdolna jest wytwarzać do 50 tonn gwoździ miesięcznie. Placówka ta jak dotąd rozwija się pomyślnie, co więcej ruchliwość jej właściciela daje uzasadnioną gwarancję, że w dalszym ciągu będzie rozrastać się, dając w ten sposób nowy warsztat pracy dla robotników. Nowej placówce życzymy jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Kronika powiatowa.

WĄWORKÓW gm. OPATÓW.

W dniu 21 marca b. r. około godz. 20 min. 30 z nieustalonej przyczyny spalił się dom mieszkalny na szkodę Marcina Skrzypczyka. Straty sięgają kwoty 2400 zł.

BIDZINY gm. WOJCIECHOWICE.

W nocy z 22 na 23 marca b. r. wybuchł pożar w zabudowaniach Józefa Siwca. Spłonęły wszystkie

zabudowania gospodarcze wraz z domem mieszkalnym, nadto inwentarz martwy i zapasy zboża, jak również spaliły się dwa konie, pięć krów, jedno cielę i 20 kur, Straty sięgają kwoty 22.000 zł. prawdopodobną przyczyną pożaru podpalenie.

NIEMIENICE gm. SADOWIE.

Dnia 24 b.m. na szkodę p. Bolesława Kotkowskiego, właściciela majątku Niemienice, zapomocą wyłamania krat w oknie spichrza skradziono 20 metrowy pas od lokomobili oraz 30 sztuk postronków ogólnej wartości 600 zł. Za sprawcami kradzieży czynione są dochodzenia.

CHRAPANÓW gm. CZYŻÓW-SZLACHECKI.

Dnia 18 marca b. r. w czasie młócenia zboża Marjanna Rzepka, lat 33, wskutek nieostrożności została zabita przez rozpędowe koło maszyny młocarni.

RAKÓW.

Jan Wesołowski, 17 letni młodzieniec, dopuścił się gwałtu na 52 letniej kobiecie. Po dokonaniu tego czynu sprawca ukrył się, policja czyni za nim poszukiwania.

Odczyty i Zebrania.

OSTROWIEC.

W dniu 23 marca b. r. odbyło się w sali gimnazjum żeńskiego zebranie członków i sympatyków T-wa „Trzeźwość“.

Prezes T wa p. Dyrektor Dobrowolski w odczycie, urozmaiconym przeżroczami, podkreślił szkodliwość używania alkoholu, który nie tylko ujemnie wpływa na pijącego, ale również sprowadza złe skutki na jego potomstwo i demoralizuje społeczeństwo. Nędza, a nieraz rozbicie ogniska domowego są nieodzownymi towarzyszami alkoholizmu. Nałóg ten obarcza młode pokolenie dziedzicznymi chorobami, powoduje zanik pamięci, co w wysokim stopniu utrudnia pracę wychowawcy i nauczycielowi. Licznie zebrani słuchacze gorąco oklaskiwali wywody prelegenta.

PP. Żak Łuba i Firmanty wskazali na ogrom pracy T-wa i w imię dobra społecznego prosili o częste urządzanie podobnych odczytów, by zjednać bojowników do walki z alkoholizmem.

Dnia 23 b. m. o godz. 16-iej w sali gimnazjum żeńskiego w Ostrowcu przy ul. Kilińskiego staraniem T-wa N Sz. Śr. i W. został urządzony odczyt na temat: „Groza i czar morza“, który wygłosił prof. Kazimierz Cybulski z Krakowa.

OŻARÓW

Dnia 16 b. m. w lokalu Urzędu gminy odbyło się zebranie członków Kasy Stefczyka przy udziale

40 osób. Zebranie zwołał Zarząd Kasy, które zagaill p. Łuciak Józef, przewodniczył zaś p. Pietrzyk Antoni, kierownik szkoły powszechnej w Ożarowie.

Przedmiotem obrad były następujące sprawy: Zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego za 1929 r. oraz budżetu i planu pracy tej organizacji na 1930 r. Nadto dokonano wyboru członków Rady Nadzorczej: p.p. Michała Bidzińskiego i Józefa Komorkiewicza.

Dnia 16 b. m. w lokalu szkoły powszechnej odbyło się zebranie członków i sympatyków Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Ożarowie przy udziale 47 osób obojga płci. Zebraniu przewodniczył ks. Boduszek Jan, miejscowy proboszcz. Po omówieniu sprawozdania o działalności Stow. za rok 1929 wygłosiła prezeska Stow. P. Kwiecińska Katarzyna referat p. t. „Zgubne skutki alkoholizmu“. W końcu dokonano uzupełniającego wyboru sekretarki Stow. i wybrano p. Marjanę Kolasę z Ożarowa.

WAŚNIÓW.

Dnia 21 b. m. w lokalu Urzędu gminy odbyło się zebranie mieszkańców, na którym dokonano wyboru kandydatów na sołtysa i jego zastępcę.

NADEŚLANE.

Z Pow. Kasy Chorych w Ostrowcu, otrzymanym komunikat, o następującej treści.

Ostrowiec, dn. 29/30 r.

Do Redakcji Nowej Kroniki w Ostrowcu.

W związku z komunikatem, ogłoszonym w Nr. 3 „Nowej Kroniki“, z dnia 1-go lutego 1930 r., tendencyjnie wprowadzającym w błąd czytelników, a co za tem idzie i opinię publiczną, proszę Sz. Redakcję o łaskawe umieszczenie w lch poczytnem piśmie uchwały Rady Kasy z dn. 28 lipca 1929 r., która, mam nadzieję, w zupełności wyjaśni poruszoną w Komunikacie sprawę.

Dział IV. „Rada Kasy postanowiła jedomyślnie wprowadzić do Statutu następujące zmiany i poprawki, a mianowicie . . . „Nadać § 106 brzmienie następujące:“ Członkowie Zarządu sprawują swój urząd bezpłatnie, jako urząd honorowy. Nie mogą być oni jednocześnie płatnymi urzędnikami lub pracownikami Kasy. Członkowie Zarządu mają jednak prawo: a) do odszkodowania pieniężnego za czas poświęcony sprawom Kasy z uszczerbkiem dla ich zarobku (podróże urzędowe, posiedzenia, rewizje Kasy i t. p.), b) do zwrotu faktycznie poniesionych w sprawach Kasy wydatków (na podstawie przedłożonego dowodu). Wysokość odszkodowania (pod a) nie może przekraczać dla wszystkich członków Zarządu 10 zł. Normy te stosowane będą również do członków Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej (uchwała rady Kasy z dnia 23/XII. 1928 r. z dnia 28 VII. 1929 r.).“

Sekretarz Rady

(—) Płatek.

Przewodniczący Rady

(—) A. Nowak.

Podając powyższe do wiadomości pozostają z należnym szacunkiem
m. p. Alfred Metzger
komisarz rządowy.

Od p. posła Dobrzańskiego otrzymaliśmy list następującej treści:

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszem proszę najuprzejmiej o łaskawe zamieszczenie w poczytnym piśmie Pańskim poniższego oświadczenia mojego:

W sprawie zatargu, jaki miał miejsce po zakończeniu posiedzenia w Sejmie w dniu 29 b. m. między mną a posłem Rybarskim, prezesem Klubu Narodowego, nie zabierałem głosu, jak to nakazuje kodeks honorowy.

Wobec upływu przepisanego terminu honorowego i niezjawienia się świadków ze strony posła Rybarskiego oraz wobec opaczego przedstawiania i komentowania omawianego zatargu przez wrogą prasę polityczną, — czuję się w obowiązku stwierdzić:

1) Fakt nieprzystania mi świadków, jako wynik słynnej a bezprzykładnej wśród ludzi kulturalnych i honorowych uchwały Stronnictwa Narodowego o „nieudzielaniu satysfakcji“ uwalnia mnie od dalszego przestrzegania przepisów postępowania honorowego w tej sprawie.

2) Bezpośrednim powodem kroku mojego były przekraczające granice przyzwoitości, okrzyki pod adresem kludu B. B. W. R. z ław Klubu Narodowego, wśród których poznałem głos posła Rybarskiego.

3) Znieważając posła Rybarskiego, prezesa Klubu Narodowego, dałem wyraz swemu najwyższemu oburzeniu z powodu stałych bezkarnych zniewag, jakich dopuszcza się Stronnictwo Narodowe, ze swym prezesem posłem Rybarskim na czele, względem całego obozu Marszałka Piłsudskiego, do jakiego mam zaszczyt się zaliczać.

Pisma niezależne upraszam o przedruk powyższego oświadczenia mojego.

Racz przyjąć, Szanowny Redaktorze, wyrazy podziękowania i prawdziwego szacunku.

Stanisław Dobrzański.
poseł do Sejmu.

Od Redakcji.

Stanowisko redaktora w naszym czasopiśmie obejmuje z dniem 1 kwietnia b. r. p. prof. Kazimierz Kutyba.

Redakcja N. Kroniki.

ODPOWIEDŹ REDAKCJI

W. P. J. G. w miejscu. — Artykuł „Ofiary losu“, obrazujący niedomagania w Kasie Chorych, zamieścimy w następnym numerze.

Nr. E 657/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 24 kwietnia 1930 r. o godz. 10 rano w Ostrowcu Szeroka 3 odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Arona Kohna, a składającego się z kasy ogniotrwałej, 2-ch szaf, stołu, krzesel i t p., oszacowanego na 1500 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Nr. E 2683/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1930 r. o godz. 10 rano w Lisowie gm. Wojciechowie, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Stanisława Orłowskiego, a składającego się z krowy czarnej z kwiatkiem, krowy białej i zboża, oszacowanego na 770 zł.

Sprzedaż odbędzie się niżej szacunku.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Nr. E 404/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1930 r. o godz. 10 rano w Prusinowicach odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Michała Kosmali, a składającego się z krowy czerwonej z białem, ogierka, wieprza białego, ciółka, wozu, sieczkarni i szafy sosnowej, oszacowanego na 1700 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

LIST DO REDAKCJI.

Szanowna Redakcjo!

W № 4 „Nowej Kroniki“ z dnia 15 lutego b.r. „Czytelnik“ z Opatowa zaczepił mnie osobiście.

Myślę, że to jakiś endek, który odezwał się w myśl przysłowia: „trzymaj złodzieja“.

Z zasady na anonimy nie odpowiadam. Odpowiedź kieruję z innych względów.

Ze swej strony podkreślam, iż nie uważam sobie za zbrodnię należenia kiedyś do „Stronnictwa Chłopskiego“ tembardziej wtedy, gdy to stronnictwo wraz z innymi partjami lewicowymi szło pod hasłem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Domyślam się anonimowego autora i radzę mu podpisywać się pod swoimi elaboratami. Będzie wtedy wiadomo, kto alarmuje opinię publiczną. Kiedy w 1920 r. wszyscy poszli na bolszewików, ów autor postąpił inaczej, o czym nawet w protokółach pewnej organizacji jest zapisane.

Władysław Mizielski.

OD REDAKCJI:

Wyjaśniamy, że anonimów nie drukujemy, i zarazem zaznaczamy, że zamykamy łamy naszego pisma w dyskusji na powyższy temat.

Nr. E 78/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 14 kwietnia 1930 r. o godz. 10 rano w Ostrowcu, na Rynku odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Szmula i Rywki małż. Szer, a składającego się z trema czarnego, szafy dębowej, otomany i t. p. oszacowanego na 705 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Nr. E 526/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 17 kwietnia 1930 r. o godz. 10 rano w Ostrowcu, ul. Kościelna, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Izraela Libfelda i A. Milsztajna a składającego się z 10 jesionek welurowych różno kolorowych, oszacowanego na 500 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Nową Kronikę”

ZAKŁADY GRAFICZNO - DRUKARSKIE

A. SŁUPOWSKI i S-ka

W OSTROWCU, DENKOWSKA 16. TELEFON Nr. 77.

Wykonują wszelkie roboty wchodzące w zakres
drukarstwa, solidnie i punktualnie.

OSTROWIEC, ul. STASZICA 2, mieszk. 12.

Pogotowie Radjowe Philipsa

Z upoważnienia firmy Polskie Zakłady Philips S. A. (legitymacja № 9Lb.)
udziela porad i wskazówek oraz wykonuje ewentualne naprawy
radjoodbiorników

Inspektor Pogotowia Radjowego Philipsa

INŻYNIER ADAM PIĞŁOWSKI

OSTROWIEC, ul. STASZICA 2, mieszk. 12.